

MODLITWA PRZY HARCERSKIM OGNISKU

Jan Edmund Reszke

sl. W. Szalay-Groele

Sopran

$\text{♩} = 80$
p

W otchlan sie no cy — po gra zy lo slo nce mrok sza ry

6
ludz kie o ti lil sie dli ska Na cie mnym nie bie gwiazd bly szcza ty

12
sia ce a tu na zie mi ja sne mi go ca ce jak gwia zdy

18
 $\text{♩} = 40$
bly szcza har cer skie o — gni ska

Tobie-o, Panie i Stworco Wszechswiata
Dzieki skladamy za ten dzien przezyty
Za serc porywy i mlodziencze lata
Za to, ze w kazdym widziec mozna brata
I duchem lotnym szybowac w blekity

Niechaj nas we snie Twe wszechmocne dlonie
O tula plaszczem ojcowskiej opieki
A kiedy switem znów niebo za plonie
W slonecznych blaskow ognistej koronie
Wstaniem by chwalic Cie dzis p przez wieki